

## ŁAPÓWKA ZA PRZEMYT. POLAK I UKRAIŃC ZATRZYMANI PRZEZ CBA

Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało dziś, w trakcie operacji specjalnej, Polaka i Ukraińca. Mężczyźni powoływali się na wpływy na granicy ukraińsko-polskiej i oferowali, w zamian za łapówkę, przemyt towaru.

Agenci z rzeszowskiej delegatury CBA przy współpracy z ukraińską służbą antykorupcyjną NABU zatrzymali na gorącym uczynku przyjęcia łapówki dwóch mężczyzn, Polaka i Ukraińca. Zatrzymani powoływali się na wpływy w organach celno-skarbowych i służbach granicznych naszego kraju i Ukrainy - w zamian za łapówki mieli załatwiać import i eksport towarów o znacznej wartości bez ewidencji podczas kontroli granicznej.

*"Mężczyźni powoływali się na wpływy w organach celno-skarbowych oraz w służbach granicznych naszego kraju i Ukrainy. Zatrzymani przez CBA mieli w zamian za łapówki załatwiać przewóz przez granicę towarów o znacznej wartości, bez ewidencji podczas kontroli granicznej".*

*Temistokles Brodowski, wydział komunikacji społecznej CBA*

Temistokles Brodowski z CBA przekazał, że operacja specjalna miała na celu zweryfikowanie przestępczej działalności zatrzymanych. Zgodnie z ustaleniami, dokonanymi z podstawionymi agentami, obaj mężczyźni mieli przemyścić przez granicę towar o wartości 1 200 000 złotych. Za "pomoc" zażądali 80 tysięcy złotych łapówki. Podczas operacji specjalnej otrzymali 10 tysięcy złotych, pozostała część pieniędzy miała do nich trafić po zrealizowaniu całości przedsięwzięcia.

**Czytaj też:** [CBA posumowało 2018 rok. "Działania Biura pozytywnie ocenia 47 proc. badanych"](#)

Brodowski dodał, że w ramach śledztwa trwają dalsze czynności, nie jest bowiem wykluczone, że doszło także do wyłudzenia podatków i prania pieniędzy. Funkcjonariusze CBA ustalają też kolejne osoby, które mogły być związane z tym procederem lub mogły korzystać z "pomocy" zatrzymanych w zamian za łapówki. W związku z tym zaapelował do osób, które są uwikłane w wręczanie łapówek w tej sprawie, o dobrowolne zgłaszanie się do rzeszowskiej delegatury CBA. Przypomniał, że polskie prawo pozwala uniknąć kary za łapownictwo, gdy ujawni się to przestępstwo organom ścigania.